



COPIES

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2018 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia WSA Izabela Ostrowska (spr.)

Sędzia WSA Jolanta Augustyniak-Pęczkowska

Sędzia WSA Tomasz Stawecki

Protokolant specjalista Piotr Bibrowski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 lipca 2018 r.

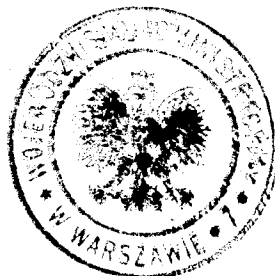
sprawy ze skargi **Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przeciwdziałania Elektroskażeniom „Prawo do Życia”** z siedzibą w Rzeszowie

na decyzję **Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego**

z dnia 8 września 2017 r. znak **DON.7200.198.2017.ABL, DON/ORZ/7200/1267/11**

w przedmiocie **odmowy stwierdzenia nieważności decyzji**

- I. uchyła zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję organu I instancji,
- II. zasądza od **Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego** na rzecz **Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przeciwdziałania Elektroskażeniom „Prawo do Życia”** z siedzibą w Rzeszowie kwotę 200 zł (dwieście) tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego.



Na oryginale własne podpisy
Za zgodność z oryginałem

Specjalista
Joanna Piątek - Macugowska
Joanna Piątek - Macugowska

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 8 września 2017 r., znak: DON.7200.198.2107.ABL, Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego („GINB”), działając na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 w zw. z art. 127 § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r., poz. 1257 ze zm., „k.p.a.”) po rozpatrzeniu wniosku Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przeciwdziałania Elektroskażeniom „Prawo do Życia” z siedzibą w Rzeszowie („skarżący”) o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej decyzją GINB z dnia 31 lipca 2017 r., znak: DON.7200.198.2017.KWL, w przedmiocie odmowy stwierdzenia nieważności decyzji Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego („MWINB”) z dnia 15 grudnia 2010 r., nr 2443/10 – utrzymał w mocy tę decyzję.

Z akt postępowania administracyjnego wynika, że w związku z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 9 kwietnia 2015 r., sygn. akt VII SA/Wa 253/15, GINB decyzją z dnia 31 lipca 2017 r. odmówił stwierdzenia nieważności decyzji MWINB z dnia 15 grudnia 2010 r., utrzymującej w mocy decyzję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla m.st. Warszawy z dnia 3 listopada 2010 r., nr IIIOT/372/2010, umarzającą postępowanie administracyjne prowadzone w ramach nadzoru budowlanego w sprawie dotyczącej stacji bazowej telefonii komórkowej PTC sp. z o.o. usytuowanej na dachu budynku mieszkalnego przy ul. Kochanowskiego 34 w Warszawie.

Wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy złożył skarżący.

Decyzją z dnia 8 września 2017 r. GINB utrzymał w mocy swoje rozstrzygnięcie z dnia 31 lipca 2017 r.

Organ odwoławczy stwierdził, że celem nadzwyczajnego trybu postępowania administracyjnego, jakim jest postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji, nie jest merytoryczne rozpatrzenie sprawy ani badanie przyczyn i przesłanek podjęcia przez organ rozstrzygnięcia w postępowaniu zwykłym. Procedowanie w tym trybie sprowadza się wyłącznie do skontrolowania czy rozstrzygnięcie zawiera wady wymienione w art. 156 § 1 pkt 1-7 k.p.a. Tryb ten umożliwia weryfikację również ostatecznych orzeczeń organów administracji publicznej, stanowiąc wyjątek od zasady trwałości decyzji ostatecznych, sformułowanej w art. 16 § 1 k.p.a. Z tego

względu przesłanki nieważnościowe zostały sprecyzowane w art. 156 § 1 k.p.a. i nie jest dopuszczalna ich wykładnia rozszerzająca.

GINB decyzją z dnia 31 lipca 2017 r. odmówił stwierdzenia nieważności decyzji MWINB z dnia 15 grudnia 2010 r., ponieważ uznał, że nie jest ona dotknięta w sposób niewątpliwy żadną z wad wymienionych w art. 156 § 1 k.p.a., stanowiących podstawę do stwierdzenia nieważności. Decyzja ta została wydana przez właściwy organ, na podstawie właściwego przepisu prawa i bez rażącego naruszenia prawa, nie dotyczy sprawy już poprzednio rozstrzygniętej inną decyzją, została skierowana do stron postępowania, była wykonalna w dniu jej wydania, a jej wykonanie nie wywołałoby czynu zagrożonego karą oraz nie zawiera wady powodującej jej nieważność z mocy prawa.

Organ odwoławczy stwierdził na podstawie akt sprawy, że organy nadzoru budowlanego prowadziły postępowanie w sprawie wykonanych robót budowlanych związanych ze stacją bazową telefonii komórkowej PTC sp. z o.o. (obecnie T-Mobile Polska S.A. z siedzibą w Warszawie) na dachu budynku przy ul. Kochanowskiego 34 w Warszawie. Przedmiotowe roboty wykonano na podstawie zgłoszenia z dnia 13 lutego 2007 r., wobec którego właściwy organ administracji architektoniczno-budowlanej nie wniósł sprzeciwu. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, przywołanym wcześniej wyrokiem uznał, że roboty te wymagały uzyskania pozwolenia na budowę.

GINB podkreślił, że jeśli roboty budowlane prowadzone są zgodnie z dokonany zgłoszeniem, które nie było prawidłowe (np. gdy jak w niniejszej sprawie inwestor powinien posiadać pozwolenie na budowę), organ administracji publicznej zobowiązane są do przeprowadzenia postępowania naprawczego w trybie art. 50-51 Prawa budowlanego.

W wyniku przeprowadzonego postępowania organ powiatowy decyzją z dnia 3 listopada 2010 r. umorzył postępowanie administracyjne dotyczące stacji bazowej telefonii komórkowej uznając, że przedmiotowa inwestycja jest poprawna pod względem techniczno-budowlanym i nie narusza przepisów, wobec czego nie było podstaw do przeprowadzenia postępowania naprawczego, o którym mowa w art. 51 ustawy Prawo budowlane. Jak wynika z akt sprawy przedmiotowe roboty budowlane zostały wykonane zgodnie z projektem budowlanym, sztuką budowlaną, przepisami BHP oraz obowiązującymi Polskimi Normami.

Ponadto, z pisma Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska z dnia 14 grudnia 2011 r. wynika, że organ ten nie wniósł sprzeciwu do zamiaru przystąpienia do użytkowania przedmiotowej inwestycji. Inwestor uzupełnił także dokumentację o wymagane przez ww. organ dokumenty, w tym o sprawozdanie pomiarów pól elektromagnetycznych, z którego wynikało, że wartości pól elektromagnetycznych są wielokrotnie niższe od dopuszczalnego poziomu.

Organ odwoławczy dodał także, odnosząc się do zarzutów wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, że w dacie wydania decyzji MWINB z dnia 15 grudnia 2010 r. nie obowiązywał miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla terenu, na którym znajduje się inwestycja objęta badaną decyzją. Ponadto, postępowanie naprawcze prowadzone na podstawie art. 50 i 51 Prawa budowlanego nie daje podstaw do żądania przedłożenia przez inwestora decyzji o warunkach zabudowy. W postępowaniu tym niedopuszczalne jest stosowanie analogii z art. 48 ust. 2 pkt b Prawa budowlanego – przepis ten odnosi się bowiem do legalizacji samowoli budowlanej.

Skargę na powyższą decyzję złożyło Ogólnopolskie Stowarzyszenie Przeciwdziałania Elektrosmażeniom „Prawo do Życia” z siedzibą w Rzeszowie, wnosząc o jej uchylenie.

Zaskarżonej decyzji skarżący, przywołując orzecznictwo sądów administracyjnych, zarzucił naruszenie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. w związku z:

1. art. 231 § 1 kodeksu karnego w związku z art. 4 ust 1, 7, 87 ust 1 Konstytucji RP w związku z art. 50 ust 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu terenu oraz ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2008 nr 199 poz. 1227) w związku z § 2 ust 1 pkt 7 w związku z § 3 ust 1 pkt 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r. w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko;
2. art. 271 § 1 kodeksu karnego i art. 32 ust. 1 pkt 1 oraz 35 ust. 1 pkt 1 Prawa budowlanego poprzez przyjęcie, że przedmiotowa inwestycja została doprowadzona do stanu zgodnego z prawem;

3. art. 105 § 1 k.p.a. poprzez przyjęcie, że umorzenie postępowania prowadzonego dla urzędu, a nie obiektu, było dopuszczalne, ponieważ procedura uzyskania pozwolenia na budowę nie wymaga jakichkolwiek czynności od inwestora w tym przedłożenia projektu budowlanego zgodnego z art. 35 ust 1 pkt 1 oraz pkt Prawa budowlanego; także przez wadliwe przyjęcie, że nie istniała sprawa administracyjna, która podlegała merytorycznemu rozpoznaniu, czego nie można zaakceptować w sytuacji, w której istniała konieczność uzyskania pozwolenia na budowę, a nie zgłoszenia;
4. art. 50 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym poprzez przyjęcie, że wybudowanie obiektu w oparciu o koniecznie w niniejszej sprawie pozwolenie na budowę bez decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego nie stanowiło rażącego naruszenia prawa;
5. art. 7, 8, 107 § 1, 107 § 3 k.p.a. poprzez sporządzenie decyzji w sposób niemożliwy do odkodowania w zakresie, czy inwestycja wymagała uzyskania decyzji środowiskowych ponieważ: nie podano mocy, ilości anten objętych decyzją; nie wskazano jak organ rozumie pojęcie „miejsc dostępnych dla ludności”; nie wskazano, jaka na danym terenie może być dopuszczalna maksymalna wysokość zabudowy z jednoczesnym udowodnieniem, że osie głównych wiązek promieniowania wystąpią na wysokościach niemożliwych do zabudowy; nie wskazano, że inwestycja nie wprowadzi ograniczeń w zagospodarowaniu terenu bez dokonania w tym zakresie jakiegokolwiek analizy; oraz nie ustalono maksymalnych tiltów anten.

W odpowiedzi na skargę Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego wniósł o jej oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 153, poz. 1269 z późn. zm.), sądy administracyjne sprawują kontrolę działalności administracji publicznej pod względem zgodności

Sygn. akt VII SA/Wa 2323/17

z prawem. W świetle powołanego przepisu, do kompetencji sądu administracyjnego należy badanie aktów administracyjnych pod względem ich zgodności z prawem materialnym i przepisami postępowania administracyjnego. Na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 p.p.s.a., sąd uwzględnia skargę tylko w przypadku stwierdzenia naruszenia przepisów prawa materialnego lub istotnych, mających wpływ na wynik sprawy, wad w postępowaniu administracyjnym.

W niniejszej sprawie takie naruszenia i wady wystąpiły, dlatego skarga została uwzględniona.

Przystępując do oceny zgodności z prawem zaskarżonej decyzji w pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż niniejsza sprawa była już przedmiotem oceny dokonanej przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 22 października 2014 r. o sygn. akt II OSK 956/13, którym uchylono wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 8 listopada 2012 r. sygn. akt VII SA/Wa 1176/12 oddalający skargę na decyzje w przedmiocie odmowy stwierdzenia nieważności decyzji MWINB z 15 grudnia 2010r., przekazując sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Następnie wyrokiem tegoż Sądu z dnia 9 kwietnia 2015r. w sprawie VII SA/Wa 253/15 uchylono decyzję Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego z dnia 18 kwietnia 2012r. oraz decyzję ją poprzedzającą w przedmiocie odmowy stwierdzenia nieważności decyzji z 15 grudnia 2010r. Skarga kasacyjna od powyższego wyroku wniesiona przez T-mobile Polska S.A z siedzibą w Warszawie została oddalona wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 marca 2017r. w sprawie II OSK 1888/15.

Należy podkreślić, że ocena prawna wyrażona przez Sąd w powyższej sprawie na podstawie art. 153 p.p.s.a. wiązała organ przy wydawaniu kolejnej decyzji w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji MWINB z 15 grudnia 2010r., Nr 2443/10.

Zgodnie z art. 153 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w orzeczeniu sądu wiążą w sprawie ten sąd oraz organ, którego działanie, bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania było przedmiotem zaskarżenia. Ponieważ ocena ta i wskazania, stosownie do art. 141 § 4 p.p.s.a., sformułowane są w uzasadnieniu wyroku, moc wiążącą ma nie tylko samo

rozstrzygnięcie ale i uzasadnienie. W konsekwencji, przez ocenę prawną należy rozumieć wyjaśnienie istotnej treści przepisów prawnych i sposobu ich stosowania w rozpoznawanej sprawie. Ocena prawna może dotyczyć zarówno samej wykładni przepisów prawa materialnego i procesowego, jak i braku wyjaśnienia w kontrolowanym postępowaniu administracyjnym istotnych okoliczności stanu faktycznego. Wskazania co do dalszego postępowania stanowią natomiast z reguły konsekwencje oceny prawnej. Dotyczą one sposobu działania w toku ponownego rozpoznania sprawy i mają na celu uniknięcie błędów już popełnionych oraz wskazanie kierunku, w którym powinno zmierzać przyszłe postępowanie administracyjne. Dodać należy, iż przepis art. 153 p.p.s.a. ma charakter bezwzględnie obowiązujący co oznacza, że ani organ administracji publicznej, ani sąd orzekając ponownie w tej samej sprawie nie mogą nie uwzględnić oceny prawnej i wskazań wyrażonych wcześniej w orzeczeniu sądu, gdyż są nimi związane.

Należy więc podkreślić, że w przywołanych wyrokach zarówno Naczelnego Sądu Administracyjnego jak i Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego zostało przesądzone, że realizacja stacji telefonii komórkowej w niniejszej sprawie według załączonego projektu budowlanego wymagała pozwolenia na budowę, a nie – zgłoszenia.

W rozpoznawanej sprawie nie było także sporne, że w sytuacji, gdy inwestor wykonał na podstawie zgłoszenia roboty budowlane, które wymagały pozwolenia na budowę, organ nadzoru budowlanego nie stosuje trybu przewidzianego w art. 48 Prawa budowlanego, lecz tryb naprawczy określony w art. 50 i 51 Prawa budowlanego (por. np. wyrok NSA z dnia 25 listopada 2011 r., II OSK 1688/10).

W konsekwencji WSA stwierdził, że organ pominął, w toku postępowania zbadania oceny zgodności inwestycji z miejscowym planem zagospodarowania terenu, a w przypadku jego braku z decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, tj. czy nie doszło do naruszenia art. 50 ust. 1 oraz 50 ust. 2 pkt 1 u.p.z.p.

W tym miejscu wskazać należy, że postępowanie naprawcze ma na celu doprowadzenie już wykonanych robót do stanu do stanu zgodnego z prawem. Istota decyzji wydawanej na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego polega na tym, że na inwestora nakłada się obowiązek wykonania, w wyznaczonym terminie, określonych czynności lub robót budowlanych w celu doprowadzenia

wykonywanych lub wykonanych robót budowlanych do stanu zgodnego z prawem. Wskazywana zgodność z prawem to również zgodność z przepisami określającymi ład przestrzenny. W związku z tym w wielu orzeczeniach NSA wyrażone zostało stanowisko, że stan zgodności z prawem w znaczeniu przepisów prawa administracyjnego materialnego - prawa budowlanego oznacza niewątpliwie zgodność wykonanych robót budowlanych z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a w przypadku braku takiego planu - zgodność z postanowieniami ostatecznej decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu bądź decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego. Nie można zatem wykluczyć, że w postępowaniu naprawczym prowadzonym na podstawie art. 51 organ nadzoru budowlanego może oceniać wykonane roboty budowlane pod kątem zgodności z miejscowym planem lub ostateczną decyzją o warunkach zabudowy, czy lokalizacyjną, chociaż brak tu podobnych przepisów jak w art. 48 ust. 2, ust. 3 pkt 1 i art. 49b ust. 2. (zob. np. wyroki NSA z dnia 14 maja 2008 r., II OSK 603/07, z dnia 9 kwietnia 2009 r., II OSK 534/08, z dnia 6 marca 2012 r., II OSK 2477/10, z dnia 3 lipca 2012 r., II OSK 755/11, z dnia 30 sierpnia 2013 r., II OSK 857/12, z dnia 22 października 2014, II OSK 956/13, z dnia 11 lipca 2017 r., II OSK 2775/15).

Stanowisko, według którego w postępowaniu naprawczym może być potrzeba zażądania od inwestora decyzji o lokalizacji celu publicznego w sytuacji, gdy dla danego obszaru brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prezentowane jest także w piśmiennictwie (por. A. Plucińska-Filipowicz (red.), M. Wincenciak, Komentarz aktualizowany do art. 51 Prawa budowlanego. Stan prawny: 2018.01.01, LEX).

Wprawdzie ustawodawca w art. 50-51 Prawa budowlanego nie wprowadził wprost wymogu badania zgodności zrealizowanej inwestycji z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, tak jak to uczynił w art. 48 ust. 2 Prawa budowlanego, to jednak nakazał doprowadzenie zrealizowanej inwestycji do stanu zgodnego z prawem, nie wyłączając z tego przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Odmierna interpretacja art. 50 i 51 Prawa budowlanego stawiałaby inwestora realizującego inwestycję bez wymaganego pozwolenia na budowę w sytuacji korzystniejszej w stosunku do inwestora, który o pozwolenie na budowę wystąpił.

Zgodnie bowiem z art. 32 ust. 4 pkt 1 Prawa budowlanego, pozwolenie na budowę może być wydane wyłącznie temu, kto złożył wniosek w tej sprawie w okresie ważności decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu (lub jej odpowiednika - decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego - art. 4 ust. 2 pkt 1 i 2 u.p.z.p.), jeżeli jest ona wymagana zgodnie z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Nie ma jakichkolwiek powodów uzasadniających różnicowanie pozycji inwestora w ten sposób, że w przypadku wystąpienia o pozwolenie na budowę musi on przy braku planu miejscowego legitymować się ostateczną decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, a w przypadku wykonania inwestycji bez wymaganego pozwolenia kwestia jej zgodności z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym miałyby być pomijana i pozostawać poza jakąkolwiek kontrolą właściwych organów administracji.

W związku z tym w rozpoznawanej sprawie organ prowadzący postępowanie nadzorcze powinien samodzielnie ocenić czy w okolicznościach tej konkretnej sprawy pominięcie w postępowaniu naprawczym kwestii zgodności inwestycji zrealizowanej bez wymaganego pozwolenia na budowę z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym stanowi rażące naruszenie prawa, gdyż wywołuje skutki, których nie można zaakceptować z punktu widzenia praworządności, czego nie uczynił kwitując tę kwestię stwierdzeniem, że dla danego terenu nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Nadto MWINB w decyzji Nr 2443/102 z 15 grudnia 2010r. winien był ocenić inwestycję nie tylko pod względem technicznym, ale także czy przedmiotowa inwestycja jest zgodna z obowiązującymi przepisami, w tym w szczególności pod względem wymagań ochrony środowiska.

Słusznie w tym zakresie skarżący podnosi, że Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego inwestycja wymagała uzyskania decyzji środowiskowych ponieważ: nie podano mocy, ilości anten objętych decyzją; nie wskazano jak organ rozumie pojęcie „miejsc dostępnych dla ludności”; nie wskazano, jaka na danym terenie może być dopuszczalna maksymalna wysokość zabudowy z jednoczesnym udowodnieniem, że osie głównych wiązek promieniowania wystąpią na wysokościach niemożliwych do zabudowy; nie wskazano, że inwestycja nie wprowadzi ograniczeń

w zagospodarowaniu terenu bez dokonania w tym zakresie jakiegokolwiek analizy; oraz nie ustalono maksymalnych tiltów anten.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, GINB nie dokonał pełnej weryfikacji i jednoznacznej oceny czy projektowana inwestycja polegająca na budowie 7,6 metrowego masztu, tras kablowych, 6 anten sektorowych i anteny radioliniowej oraz instalacji zasilającej, zalicza się do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. Organ w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji w zasadzie nie zajął stanowiska w tej kwestii.

Przedmiotowa inwestycja obejmuje więcej niż jedną antenę, a w takiej sytuacji zachodzi konieczność zsumowania parametrów charakteryzujących dane przedsięwzięcie. Za takim stanowiskiem przemawia treść § 3 ust. 2 pkt 3 wskazywanego wyżej rozporządzenia. Przepis ten stanowi, iż do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko należą również przedsięwzięcia nieosiągające progów określonych w § 3 ust. 1, jeżeli po zsumowaniu parametrów charakteryzujących przedsięwzięcie z parametrami planowanego, realizowanego lub zrealizowanego przedsięwzięcia tego samego rodzaju znajdującego się na terenie jednego zakładu lub obiektu osiąga progi określone w ust. 1 § 3 powyższego rozporządzenia. Tym samym, dla oceny, czy sporny obiekt zalicza się do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko trzeba uwzględnić wartość parametrów łączną dla urządzeń tego samego rodzaju. Dopiero w oparciu o tak przeprowadzoną analizę można wskazać, czy zachodzą bądź nie przesłanki do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

Nie ulega wątpliwości, że takiej oceny organy nadzoru budowlanego nie dokonały zarówno w kontekście zgodności inwestycji z przepisami planistycznymi jak i przepisów ochrony środowiska, a rzeczą Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego winna być ocena tej wadliwości w kontekście art. 156 § 1 pkt 2 kpa w związku z art. 105 § 1 kpa.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy organ uwzględni powyższe rozważania i dokona analizy prawidłowości decyzji o umorzeniu postępowania z dnia 15 grudnia 2010r w ramach właściwych dla trybu nadzwyczajnego, którego celem jest ocena zaistnienia którejkolwiek z przesłanek pomieszczonych w art. 156 § 1 K.p.a. nie

tracąc z pola widzenia, że umorzenie postępowania było uzasadnione wyłącznie w sytuacji braku potrzeby doprowadzenia obiektu do stanu zgodnego z prawem.

Konkludując, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uznał, że Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego naruszył art. 153 p.p.s.a oraz art. 7, 8, 77 § 1, art. 80 i art. 107 § 3 k.p.a. w związku z art. 156 § 1 pkt 2 kpa w zw. z 105 § 1 kpa w zw. z art. 51 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego w sposób mogący mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Z przedstawionych powodów Sąd uznał skargę za uzasadnioną i działając na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. c) p.p.s.a. uchylił zaskarżoną decyzję oraz na podstawie art. 135 p.p.s.a decyzję ja poprzedzającą. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 200 p.p.s.a.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność z oryginałem

Specjalista
Joanna Piłdek - Macugowska
Joanna Piłdek - Macugowska